

Empiria (WIGOR/PEPER), Drzwi

Ten kawałek to chwila zapomnienia
Zapominam o problemach
Dzisiaj mnie dla nich nie ma
Każdych, nie chce mieć z nimi nic do czynienia
Zapraszam na całkiem inny seans
To projekcja moich myśli teraz
Usiądź wygodnie, ja nawinę szpulę
I odpalę ten film
Pełen relaks

Wiesz co szczerze, odpulam zamulę
Dzisiaj szuję Siłę, jakiej dawno nie czułem
Zamykam przed światem drzwi
Jest po godnie zero
Za ścianą mój syn
Siadam przy kompie mamy koniec marca
Ze mną dobry bit, gandzia, coś do żarcia
Pełen zestaw
Chyba mam farta
I wiesz co?
W zupełności mi to wystarcza